

Jakub Wroński

nt. pracy doktorskiej pt.

*Filozofia tworzenia Fryderyka Nietzschego*

[résumé]

Tematem rozprawy jest zagadnienie tworzenia w filozofii Fryderyka Nietzschego. Zasadniczym problemem, jaki starałem się w niej wyeksplikować, to związek tworzenia i czasu. W istocie związek ten to próba myślenia tego, co wobec czasu uprzednie i konstytutywne. Jest to zatem kwestia możliwości przekroczenia ram konstytuującej tożsamy świadomość i określającą istnienie ludzkie czasowości. Inaczej rzecz ujmując, problematyka ta dotyczy możliwości przekroczenia „metafizyki obecności” oraz zorientowanej szczególnie na problemat czasu kwestii „różnicy” jako uprzedniego względem obecności twórczego żywiołu. W tej optyce kwestia tworzenia sytuuje się między dociekaniem ontologicznymi, dotyczącymi granic metafizyki, a mistyką, oczywiście niezorientowaną bynajmniej teologicznie.

W myśli Nietzschego tworzenie stanowi zawsze jedność z niszczeniem. W jedności tej usuwa się sfera tego, co gotowe, a z perspektywy bytu skończonego uprzednia wobec wytworu dziedzina tworzenia zapada się w niebyt, w niepoznawalne. Zgłębiane przez autora *Zaratustry* „stawanie się” odsyła zatem do zatury w żywiole ciała, chaosu. Nietzsche tworzenie umieszcza w dziedzinie niemych i nigdy nieświadomych afektów, intensywności, a dziedzinę tę usiłuje myśleć w tym, co kryje się pod figurą wiecznego powrotu. Wieczny powrót w swojej spekulatywnej postaci jawi się jako teoria dotycząca czasu. Nie chodzi jednak o obraz jego kolistej całości, lecz o powrót „zachodzący” poza czasem, w sferze uprzednich względem czasu sił. Powrót odsyła do nieskończoności, twórczego i pochłaniającego chaosu. Jest to myśl, która usiłuje myśleć konstytuowanie się samych intensywności, generowanie i syntezę ich różnic, usiłuje myśleć zatem samo tworzenie.

Obok zagadnienia wiecznego powrotu zasadniczym kontekstem dla problematyki tworzenia w filozofii Nietzschego jest kwestia sztuki i „artystycznego”

dyskursu, jakim Nietzsche przewartościowuje zachodnią myśl filozoficzną. W syntezie sztuki i filozofii żywiołem myśli staje się ugruntowana w zmysłach, cielesności sfera pozorów i fikcji. Myśl przeniknięta pozorem przestaje być podporządkowana gotowym, nadrzędnym celom lub zewnętrznym przedmiotom. Jako taka za swój przedmiot ma tylko siebie jako kreację i grę pozorów. W tym immanentnym poznaniu jest ona wysiłkiem „ukazania” niezapośredniczonego przez wytwory (martwe pozory) żywiołu twórczego.

Praca odwołuje się głównie do wykładni myśli Nietzschego autorstwa Martina Heideggera i Gillesa Deleuze’a. Ponadto szerzej przedstawia również odczytania Vuarneta, Klossowskiego i Bataille’a.